Nr 254. Dnia 17 Listopada — Wtorek. — Dnia 5 (17) Listopada 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. ., półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11 ej rano do 2 ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **rsr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedyję rs. 1 kop. 60). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: ŚŚ. Salomei P. i Grzegorza Cud.
Jutro: ŚŚ. Maksyma B. i Engeunisza.
Czwartek: Ś. Elżbiety Król. Węgierskiej.
Piątek: Ś. Feliksa Walezjusza Wyznawcy.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 25. — Zachód „ „ 4 „ 4.
Długość dnia godzin 8 minut 39. — Ubyło „ „ 8 „ 16.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5 dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Sobota: *Ofiarowanie N. M. P.*
Niedziela Ś. Cecylji Panny M.
Poniedz. Ś. Klemensa Papieża.
Wtorek. Ś. Jana od Krzyża Wyznawcy.

— Komitet rozpoznawający prośby zaniesione do podnóżka Tronu w czasie pobytu Najjaśniejszego Pana w roku bieżącym w Warszawie, obwieszcza, że obecnie rozpoczyna się wypłata, z funduszu Najmiłościwiej przez Jego Cesarską Mość na ten cel przeznaczonego, wsparcia przyznanego osobom, które w chwili podania prośby, zamieszkiwały w cyrkule (I/XI), Zamkowym, m. Warszawy, tudzież dalsza wypłata wsparcia, dla osób, które do próśb swoich dołączyły formalne świadectwa ubóstwa, a po odbiór wydzielonego im wsparcia nie zgłosiły się dotąd, pomimo obwieszczenia Komitetu z dnia 1 października r. b.

Proszący zatem tych kategorji, poczynając od daty dzisiejszej, zgłaszać się winni do Kancellarji Komitetu, w prawym pawilonie pałacu Brühlowskiego, z dowodami prawnemi tożsamości swych osób, dla otrzymania przeznaczonego dla nich wsparcia.

Prezes Komitetu, p. o. Mistrza Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, (podpisano) *Pecherzewski.*

— Departament Dochodów Niestałych ogłasza. Z nadchodzących do Departamentu Dochodów Niestałych wiadomości okazuje się, że Ekspedycji Weryfikacyjnej dla przyrządów akcyznych, której pomiędzy innemi poruczono rozpatrywanie i probowanie przyrządów służących do obliczania wypędzonej w gorzelniach okowity, przedstawiane są do probowania przyrządy, które przez swe urządzenie, obliczają bezpośrednio tylko ilość wypędzonej okowity w wiadrach, nie obliczając zarazem tęgości okowity. Tymczasem obecnie już wprowadzone są w gorzelniach w Cesarstwie przyrządy, które bezpośrednio obliczają jednocześnie i ilość i tęgość okowity, która przez nie przeszła. W obec takiej wyższości tych ostatnich przyrządów, przyrządy wskazujące bezpośrednio tylko samą ilość okowity, jaka przez nie przeszła, albo tylko samą jej tęgość, na przyszłość nie będą przyjmowane do rozpatrywania i próbowania do Ekspedycji Werefikacyjnej, jako nieopowiednie swemu przeznaczeniu. O czem Departament Dochodów Niestałych podaje do wiadomości wynalazców przyrządów, służących do obliczania wypędzonej okowity. (D. W)

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Pol. Wyk. za NNr. 306 i 30 wydanych, między innemi zamieszczono:* Z powodu, że wiele osób, przy opalaniu pieców węglem kamiennym, niezachowuje należytej ostrożności, skutkiem czego przytrafiają się wypadki zagorzenia, ponownie polecam Kommisarzom cząstkowym, zalecić starszym dozorcom, żeby nakłaniali wszystkich biedniejszych mieszkańców, iżby ci o ile można oględnie i niezawcześnie zamykali piece napalone węglami kamiennemi lub drzewem—szczególniej na noc. (G. P.)

Wiadomości miejscowe.

═ Koncert pożegnalny pana Féri-Kletzera w sali Resursy Obywatelskiej, urozmaicony był jak wiadomo współudziałem, w części deklamacyjnej, pani Walerji Kletzer—w części zaś instrumentalnej pp. Wł. Zeleńskiego i Kleczyńskiego.

O grze koncertanta wypowiedzieliśmy już nasze zdanie po pierwszem jego wystąpieniu, dziś zaznaczamy tylko, że z całego programatu Arja Pergolesego najsympatyczniej była odegrana.

Deklamacja pani Kletzer, musiała z natury rzeczy przejść bez wrażenia. Język Getego i Szyllera obcym jest większej części warszawskiej publiczności a germański pathos od którego nie są wolni najlepsi nawet artyści dramatyczni i deklamatorowie niemieccy razi zawsze sławiańskie uszy nasze niemiłym dysonansem. Z dwóch tak zwanych „melodramatów" wypowiedzianych przez panią Féri-Kletzer, drugi p. n. „Der todte Soldat" (polegly żołnierz), udał się lepiej dzięki może ślicznej illustracji fortepianowej kompozycji pana Zeleńskiego, wykonanej przez samego autora.

PP. Zeleński i Kleczyński godnemi byli przedstawicielami cnoty gościnności, cechującej od wieków społeczność naszą. P. Féri Kletzer znalazł w nich poparcie prawdziwie artystyczne i dzielnych towarzyszów mozołu koncertowych.

Państwo Kletzer wyjeżdżają podobno do cesarstwa.

═ Wypadki potrącania i najeżdżania pieszych są codzienne w mieście naszem. Wziąwszy w rachubę przyczyny tego okazuje się iż główną z nich jest pobłażliwość publiczności, która zamiast sprawcę zatrzymać i oddać policji pozwala mu najswobodniej uciekać. W razie zatrzymania przez władze stara się go nawet uniewinnić. Pobłażliwość taka jest zgubna wzmaga bowiem tylko swawolę i butę woźniców. Zuchwalstwo doprowadza ich do jeszcze większej obojętności w jeździe, wskutek czego cierpią przechodnie nie mogący zastosować się do kaprysów dorożkarskich.

Należy także przestrzegać aby woźnice do miejsc targowych i wąskie uliczki śmiało nie wjeżdżali, winni oni z kozła zsiąść, konie ująć za uzdę i wołaniem ostrzegać publiczność.

═ Rzucono niedawno myśl zaprowadzenia w mieście naszem lektyk publicznych. Powołano się na Drezno. Znający urządzenia tej stolicy, potwierdza istnienie tego starożytnego środka lokomocji. Lektyk używają przeważnie damy udające się na bale w powiewnych kostjumach. Posługacze w kanarkowych frakach z herbowemi guzikami, w kamaszach zapinanych po kolana, wstępują z wyzłacaną lektyką na piętra, nawet do przedpokojów, gdzie dźwigana wyskakuje, nie zmiąwszy sukienek. Pozwalamy sobie powiedzieć, iż lektyki takie są rzeczą zbytku. Warszawa posługuje się niemi tylko w celach iście humanitarnych; znajdują się one w cyrkułach, szpitalach i w jednej z Ochron Towarzystwa Dobroczynności.

═ Sąd gminny w Wilanowie, rozpatrywał dnia 8 października sprawę o niedotrzymanie obietnicy wydania córki za mąż. Na posiedzeniu tegoż sądu stawił się Franciszek Grzelewski i oświadczył, że Kacper Czajka obiecał wydać swą córkę za mąż, wskutek czego t nże wyprawił huczne zaloty, na co przyszło mu wydać nie mniej ni więcej jak rs. dziewięć! Po onych hucznych zalotach, Czajka bez żadnego powodu odmówił wydania córki, wskutek czego Franciszek Grzelewski zażądał zwrócenia mu wyłożonych kosztów.

Kacper Czajka przyznał te okoliczności, bronił się tylko tem, że nie prosił o wyprawie nie bucznych zalotów.

Sąd gminny z uwagi ze Czajka wzywał o wyprawienie zalotów a następnie odmówił córki dla tego że się trafił inny przyjemniejszy konkurent i że Grzelewski rzeczywistą poniósł szkodę—skazał Czajkę na zapłacenie powodowi rs. sześć! Strony wyrok przyjęły.

Baczność ojcowie gdyż odpaleni *à la* Grzelewski konkurenci, mścić się umieją.

═ Wkrótce rozpoczną się przedstawienia w teatrzyku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Porządkują obecnie salę; znany malarz p. Gumiński zajmuje się odnawianiem dekoracji. Spodziewamy się, że przedstawienia te z których dochód spłynie dla ubogich zostających pod opieką Towarzystwa cieszyć się będą powodzeniem.

═ Siedlce powoli zaczynają się już odbudowywać. Sądzono z początku, że po takiem ogólnem zniszczeniu i przy gwałtownej potrzebie mieszkań, ruch budowlany będzie gorączkowy. Na przeszkodzie wszakże szybkiemu odbudowywaniu stanęło rozporządzenie administracyjne, zabraniające wznoszenia pośrodku miasta domów drewnianych.

Rozporządzenie to wprawdzie oddawna już istniało, nie było wszakże ściśle przestrzegane, i z tej to głównie przyczyny Siedlce tak często i tak gwałtownym ogniem były nawiedzane.

Dzisiaj władza ściśle wgląda, ażeby tylko budynki murowane wśród miasta się wznosiły, a choć rozporządzenie to, w pierwszej chwili wstrzymuje i ogranicza poniekąd prąd budowlany, miasto w przyszłości zyskać tylko może na tej zmianie, bo przybywające nowe budynki będą trwałe, i pożarowi nie tak łatwo ulegające.

W skutku ograniczenia o którem mówimy, większa część ludności izraelskiej, żywiołu przeważnie zamieszkującego Siedlce, wyniosła się na zimowe leże do sąsiednich miasteczek, gdzie u współbraci znalazła chętne przyjęcie.

═ W gubernji warszawskiej (z wyjątkiem m. Warszawy) w 1873 r. wykupiono dokumentów na prawo prowadzenia handlu i profesji w ogóle 12.168, a mianowicie świadectw 8 308 (rocznych 7,607 i półrocznych 701), w tej liczbie: 1-ej gildji—29, 2-ej—329, na handel kramarski—2,934, rozwozowy—23, roznosicielski—315, na mieszczańskie profesje—2,572, subjektowskich 1-ej klasy—75 i 2-ej klasy—2,031; biletów: 1-ej gildji—25, 2-ej—276, na handel kramarski—3,559. Z porównania tych danych z liczbą dokumentów handlowych wybranych w 1872 r. okazuje się: że liczba świadectw gildyjnych zmniejszyła się w roku sprawozdawczym o 32 i że liczba świadectw i biletów na pozostałe kształtny, handlu powiększyła się o 2,215 czyli o 22%. Najbardziej upowszechnione w gubernji warszawskiej są kramarstwo i profesje mieszczańskie, któremi zajmowało się 5,139 osób, czyli 42% całej liczby klasy handlującej; handel zaś rozwozowy coroczne słabnie: w 1873 r. zajmowało się nim 23 osób, w tej liczbie cały rok tylko 18.

═ Z głupstwem i kaprysami mody walczą nieraz i bogowie napróżno! Moraliści, filozofowie, humaniści chwytają za broń przeciw tej tyranji, na którą wszyscy szemrzemy, korne jednak gnąc się pod jej przewagą. Od czasu tylko odzywa się głos proroka z pustyni, wołający o wolność dla naszego skrępowanego ciała. A chociaż do rad jego nikt się nie stosuje, to przecież w duchu każdy przyzna mu słuszność.

Najnowszym prorokiem i bojownikiem przeciw niedorzeczności mody jest wesoły fizyolog niemiecki, wyrzekający, ze stanowiska hygienicznego ostry i sprawiedliwy werdykt o strojach męzkich.

Z okryciem nóg współzawodniczy niesmaczne okrycie kadłuba. Niepodoba mu się kamizelka a zwłaszcza ta zagadkowa suknia zwana w salonowym żargonie: frakiem! Zdawać się może, iż to fircykowaty strój z szesnastego wieku. W dzisiejszym kształcie służy tak zwany frak tylko do oszpecenia mężkiej postaci.

Mężczyzna staje się podobnym do chrząszcza o dwóch wiotkich skrzydełkach. Dalej szyję okrywa sztywny jak papier a często rzeczywiście papierowy kołnierzyk. Do pomnożenia miary śmieszności przyczyniają się jeszcze futerały niezwykłej twardości pokrywające rękę usuwane jeszcze za Greków i Persów, barbarzyńskich ludów.

Estetyczne te błędy są w ścisłym związku z fizjologicznemi. Dzisiejszy strój przeszkadza oddechaniu. Przy pantalonach kształtu rury, chrząszczykowatym tułowiu i żelaznym obręczu (kołnierzyku), potrzeba wysilenia do regularnego oddechu. Obręcz — *vulgo* kołnierzyk wpływa także zgubnie na krążenie krwi, czego doświadczają główne piszący.

Reformator nie poprzestaje na krytyce, lecz daje rady co do przekształcenia stroju. Hygiena i inne względy każą przybrać suknie kroju używanego dotąd przez chłopaków.

Wdaje on się w drobiazgowe szczegóły, których z wielu względów nie powtarzamy, przyznając im wszakże największą słuszność.

Jest racja—a jednak na wieczór pójdziemy dziś we fraku!

═ Z przyjemnością podajemy do wiadomości Urzędników prywatnych, że w przeszłą niedzielę, to jest dnia 15 b. m., o godzinie 11tej z rana, w lokalu Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, odbyła się wstępna sesja w kwestji zabezpieczenia przyszłości Urzędników prywatnych, na której zebrani byli deputowani innych Instytucyj Bankowych, a mianowicie: Banku Handlowego, Dyskontowego, Tow: Kredyt: miasta Warszawy i Warszaws: Tow: Ubezpieczeń od ognia.

Po przedstawieniu celu Zebrania, uradzono w następującą niedzielę, t. j. d. 22 t. m. powtórnie się zebrać, lecz już w lokalu Warsz: Tow: Ubezpieczeń od ognia, celem wybrania Komitetu Redakcyjnego, do zredagowania odpowiedniej Ustawy.

═ W tych dniach zauważaliśmy koło cukierni Ferrarego fakt zasługujący rzeczywiście na chwalebną wzmiankę. Przed cukiernią zatrzymał się dorożkarz a wszedłszy do wnętrza zakładu, zażądał szklanki herbaty. Ogólna zwróciła się nań uwaga, podczas gdy nowy gość z rąk usługującego chłopca w białym fartuchu, przyjmował chiński napój, stojąc zaledwie na progu cukierni, aby mieć na oku konie pozostawione na chwilę bez kierownika. Przykład ten winni naśladować koledzy dorożkarze, zaniechawszy szkodliwej gorzałki. Rozgrzany takim napojem, równo wagi na koźle pewno nie straci, jazda zaś będzie gładka, o ile na to bruk w przebywanej miejscowości zezwoli, gdy tymczasem po libacjach rumieniących nosy, podchmieleni dryndziarze, tortury niedźwiedzie od prze-

bywania ulicy np. Marszałkowskiej a bardziej jeszcze Kruczej, powiększają stokrotnie fantazyjnem zażywaniem rumaków.

= Pani Modrzejewska i p. Leszczyński wystąpić mają wkrótce w jednoaktowej komedji przełożonej z francuzkiego p. t. „Mąż z przypadku". Ma to być rzecz wielce humorystyczna.

= „Kaliszanin" donosi, że magistrat kaliski wydać ma rozporządzenie, na mocy którego każdy rzeźnik winien żądającym tego sprzedawać mięso bez kości, za dopłatą jednak na funcie każdym dwóch czy trzech groszy, co jeszcze taniej wypadnie niż dotąd.

= Okno z malowidłami na szkle wykonanemi przez hr: Marię Łubieńską, a przeznaczone do tutejszego kościoła Katedralnego, w dniu wczorajszym zaczęto oprawiać w ołów.— Piękne to dzieło sztuki umieszczone zostanie nad kaplicą z Przenajświętszym Sakramentem.

= Na wystawie rolniczej oglądaliśmy rysunek prassy litograficznej wystawiony przez p. Karola Mestenhausen, litografa biura Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Rysunek ten jako specjalny i tylko litografów wyłącznie obchodzący, nie zwrócił na siebie publicznej uwagi i nie został tak ocenionym jak na to zasługuje. Ulepszenie p. Mestenhauzera zasadza się na tem, że do zwykłej prassy litograficznej drukującej z blachy cynkowej, dodał w deklu (zamiast dotąd używanej skóry) drugą blachę cynkową, z rysunkiem formularza drukować się mającego. Prassa więc tak urządzona odbija od razu na dwie strony, przez co unika się nudnego nakładania arkuszy, jak to dotąd bywało na prasie zwyczajnej, przy odbijaniu drugiej strony. Prassa więc tak ulepszona przy użyciu obsługi potrzebnej do jednej prassy, pracuje za dwie. O ile nam wiadomo pan Mestenhauzer nie robi tajemnicy ze swego wynalazku i chętnie go udzieli p. litografom pragnącym korzystać z tego ulepszenia, którego zastosować zapewne nie omieszkają.

= Wspominaliśmy już o koncercie panny Marji Szlezygierównej, sympatycznej artystki opery tutejszej; obecnie dowiadujemy się, że koncert ten odbędzie się dnia 23 b. m., t. j. w poniedziałek, w sali Resursy Obywatelskiej. Prócz koncertantki, wystąpią w części wokalnej p. Marja Juniewicz i pan Filleborn. Deklamować będzie panna Romana Popiel. Produkować się nadto będzie pan Sygietyński i znany kwartet smyczkowy pp: Górski, Stiller, Liebrecbt i Thalgrün.

= Donosiliśmy wczoraj o schwytaniu amatorów zegarków i parasoli znajdujących się w magazynie p. S. przy ulicy Śto-Krzyzkiej. Jeden z tych rzezimieszków Izraelita zdołał ostatniej chwili uciec w stronę Nowego-Światu, drugiego Chrześcijanina, przytrzymano w zaułkach Włodzimierskiej. Jestto świeżo wypuszczony ptaszek z murów więzienaych.

= Odwołujemy się do serc litościwych o jakie ciepłe ubranie dla dwóch synów biednej wdowy, którzy będąc w terminie na sprawunku matki, w braku takowego będą oddaleni.

— *Goniec Urzędowy* ogłasza rozporządzenie nakazujące popis ludności żydowskiej płci męzkiej w całem Cesarstwie, z wyjątkiem Królestwa Polskiego, celem otrzymania dokładnej wiadomości o mężczyznach tego plemienia do lat 25ciu włącznie w interessie służby wojskowej. Popis ma być dokonany przez urzędników specjalnie ku temu wyznaczonych przez Gubernatorów.

— Znany powszechnie na polu budowy kolei żelaznych, pan Stroussberg, zwany niegdyś królem kolejowym, bawi obecnie w Petersburgu, z zamiarem przeniesienia pola swej działalności do Rosji. Założył on w Petersburgu fabrykę wagonów i wraz z pewnem towarzystwem ma się podjąć odprowadzania nieczystości systematu Liernura, uregulowania i pogłębienia wody pomiędzy Petersburgiem a Kronsztadem i założenia kolei żelaznej konnej w Petersburgu. Powiadają także że Stroussberg ma w projekcie założenia kolei konnej w Moskwie i budowę kolei żelaznej do kopalni uralskich.

— W gubernji mohilewskiej zapadła znowu znaczna liczba uchwał gmin wiejskich w przedmiocie zapobiegania nadmiernemu używaniu mocnych trunków. Ogólna liczba takich uchwał wynosi dotąd 1,088.

— „Sudeb. Wiest." donosi, iż do doktora D. mieszkającego na wsi w Jampolskim powiecie w gubernji Podolskiej, człowieka zamożnego, wpadła niedawno późnym wieczorem w celu grabieży szajka zamaskowanych złoczyńców, złożona z siedmiu ludzi. Doktór D., któremu szczególnie szło o to, aby nie przestraszyć swej rodziny, oświadczył złoczyńcom, iż pieniądze jakie znajdują się w jego posiadaniu chowa w swym gabinecie, proponuje im przeto, aby przeszli przez główne drzwi, zkąd wejście prowadzi do gabinetu. Zamaskowani zgodzili się na propozycję doktora i wziąwszy go pod ręce udali się we wskazanym kierunku. W czasie krótkiej tej drogi, doktór zdołał wydobyć się z pod straży, dogoniony wszakże padł pod zadanemi sobie razami, złoczyńcy zaś udali się do gabinetu, i przetrząsnąwszy szczelnie wszystkie znajdujące się w pokoju sprzęty, zabrali znalezione rsr. 40. Podejrzenie pada na jednego z byłych lokajów doktora, którego głos poznali wszyscy domownicy, a co stwierdza jeszcze i ta okoliczność, iż jednej z masek doskonale znanym był rozkład mieszkania doktora, i pasujące do zamków klucze.

Kronika Zagraniczna.

× W Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Poznaniu, na posiedzeniu wydziału historycznego jeden z członków postawił wniosek, aby wydział zajął się ułożeniem słownika obejmującego wszystkie miejscowości, których nazwiska rozporządzeniem rządu pruskiego zamienione zostały z polskich na niemieckie. Wniosek został przyjęty, a przewodniczący p. Zakrzewski z sekretarzem wydziału dr. Szulcem wzięli na siebie ułożenie wspomnionego słownika. Następnie odczytano rozprawę profesora Marońskiego: „O pokrewnych plemiennych i politycznych stosunkach Pomorza do Polski aż do r. 1227. Część I-sza," w której to rozprawie autor jej udowadnia na zasadzie wspólności ustaw społecznych, politycznych, wreszcie ubiorów i zwyczajów, że ludność pomorska należała do plemienia polsko - lechickiego. Potem dyskutowano jeszcze nad badaniami p. Marjana Sokołowskiego, delegowanego krakowskiej akademji umiejętności, względem, krzyżów znajdujących się na przedmiotach z czasów przed narodzeniem Chrystusa, a mianowicie na przedmiotach odkrytych w ruinach Troi przez Schlimanna. P. Sokołowski nazywa te znaki „svastiką." Przeczytano odnośny ustęp listu p. Sokołowskiego z rysunkami o znaczeniu wspomnionego wyrazu. Panu S. chodzi o zwrócenie uwagi, czy na przedmiotach z czasów pogańskich w krajach polskich napotykanych, te oznaki napotykają się na denkach urn na Litwie wykopanych, jako też na ołowiach w Bugu znalezionych. Zresztą w najdawniejszych czasach używano „svastiki" z dwóch drewienek sosnowych składającej się, na skrzesanie ognia przez tarcie, do zapalenia ofiar. W ten sam sposób dziś jeszcze krzeszą Słowianie ognie w wigilję Św. Jana. Nadto bóztwo litewskie i prylwickie Swajatia, wywodzi zapewne z tego samego źródła swą nazwę i swe znaczenie, co „svastika."

× W Anglii schwytała policja żebraka, któremu bezwłocznie wytoczono proces, wiadomo bowiem, że w kraju tym żebractwo jest prawem wzbronione. Zasiedli więc sędziowie w Enfield i stanął przed nimi oskarżony Antoni-Józef Hubert Holfman. Badanie sądowe przekonało, że żebrak jest domniemanym spadkobiercą olbrzymiej summy 45 miljonów franków, której już od wieku—bez skutku poszukuje. Miał przy sobie papiery dla wylegitymowania się do spadku po swym dziadku Macieju Bongartz.—Holfman zjechał pół Europy, aby odnaleść dziedzictwo. Korrespondował z rządami belgijskim i holenderskim. Napisał list do królowej Wiktorji, która udzielała mu radę aby się zwrócił do jakiego prawnika. W zbiorze papierów Holfmana znalazły się listy króla Belgów i holenderskiego ministra kolonji. W obec takich dowodów sędziowie dali pokój wyrokowi i w miejsce kary każdy z nich obdarzył Holfmana pół funtem. Holfman ma teraz lat 53 i zamierza prowadzić dalej poszukiwania dziedzictwa, które najprędzej nigdy nie istniało. Dobry to także egzemplarz do galerji oryginałów XIX wieku.

× W tych dniach otwarto po raz pierwszy bezpośrednią komunikację pomiędzy Anglją i Australją. Dotąd zdawało się to niemożebnem, gdyż w żadnym parochodzie nie było dosyć miejsca na pomieszczenie koniecznej do przejazdu do Australji ilości węgla. Obecnie zaś firma Wots, Milborn et Comp. (w Plimouth) wybudowała parochód olbrzymiej wielkości, specjalnie przeznaczony na ten cel i mogący pomieścić 122,000 pudów węgla kamiennego. Parochód ten wyjechał prosto z Plimouth do Australji.

× Dnia 9 b. m., wydarzyło się w Królewcu, że w chwili, gdy egzekutorowie sądowi zabierali się do wyfantowania pewnej biednej rodziny aż do ostatniego szczątku, nadszedł z Berlina telegram z zawiadomieniem, że na cząstkę losu loteryjnego należącą do tejże rodziny przypadło 2,000 talarów.

× Amerykańskie dzienniki, opisują bohaterski czyn pewnego maszynisty pociągu osobowego, który 13 października wyruszył z Cincinnati. Pociąg ten nadjechał z taką szybkością nad most zburzony, że już niepodobna go było zatrzymać. Gdy to spostrzegł maszynista, postanowił poświęcić życie własne i palacza, dla uratowania stu innych ludzi. Nachylił się po za tender i odczepił go szczęśliwie od wagonów, poczem pociąg zatrzymał się tuż nad przepaścią, lokomotywa zaś i tender wpadły w otchłań z wysokości 200 stóp, gdzie nazajutrz znaleziono ciała dwóch nieszczęśliwych ofiar okropnie pokaleczone.

+ Nabożeństwo żałobne za duszę s. p. **Wirgiljusza Calori** odbędzie się jutro o godzinie 10-tej z rana w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

+ We środę dnia 18 bież: miesiąca, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Czarnowskich **Łempickiej**, odprawiać się będzie za spokój jej duszy Wotywa żałobna, w kościele Ś go Aleksandra, o godzinie 10-tej rano. Na którą pozostały Mąż z rodziną zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —16,163—

+ W dniu 19 b. m., to jest we czwartek, o godzinie 11 i pół z rana, w kościele powązkowskim, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Józefy Maryi, dwóch imion, **Czartoryskiej** a następnie poświęcenie pomnika, na które pozostali rodzice wraz z córką, Krewnych, Przyjeciół i Znajomych zapraszają. —16,114—

+ Ś. p. Leopold **Chrzanowski**, właściciel dóbr powiatu słupeckiego, przeżywszy lat 59, wczoraj przeniósł się do wieczności. Owdowiała żona i rodzina, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo jutro o godzinie 10tej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej odbyć się mające, po którem nastąpi przewiezienie zwłok do grobu rodzinnego w powiecie słupeckim. —16209—

+ Ś. p. Ignacy **Michalski**, obywatel, przeżywszy lat 42, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała w smutku żona, zaprasza Familję i Znajomych na wyprowadzenie zwłok, z kościoła Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, jutro o godzinie 3 ciej po południu, w dniu 18 b. m. to jest we Środę odbyć się mające. —16217—

+ Ś. p. Jan **Sadowski**, mieszkaniec wsi Sarnaki powiatu Konstantynowskiego, przeżywszy lat 53, w dniu 15 Listopada, po krótkiej chorobie przeniósł się do wieczności. Pozostała żona wraz z synem, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu jutrzejszym t. j. we Środę, w kościele Przemienienia Pańskiego, o godzinie 11 tej, i na eksportację zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie odbyć się mającą. —16240—

+ W dniu jutrzejszym. w kościele Ś-go Aleksandra o godzinie 8.ej rano, jako w dziewiątą rocznicę śmierci, odbędzie się Żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Weroniki z Żernickich **Oczkowskiej**, wdowy po oficerze b. w. p., na które pozostały syn zsprasza Krewnych i Przyjaciół.

+ Ś. p. Olga z Janczewskich **Lenk**, żona urzędnika i obywatela m. Warszawy, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 38, wczoraj przeniosła się do wieczności. Stroskany mąż wraz z pięciorgiem małoletnich dzieci i rodziną zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok z kościoła Narodzenia N. Marji Panny, przy ulicy Leszno, jutro o godzinie 3ciej po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

+ We wczorajszym ogłoszeniu o Nabożeństwie żałobnem za duszę ś. p. Antoniny z domu Łojko, zamiast jak wydrukowano 1-mo voto Błeszczyńskiej, czytać należy *Bleszyńskiej*.

+ Doszła nas smutna wiadomość z Vevey (w Szwajcarji), o zaszłej śmierci w dniu 4 listopada r. b., Generał-Majora, wojsk Cesarsko-Rossyjskich Ksawerego **Bułatowicza**, który bawił tam czasowo dla kuracji. Nieuleczona choroba, której zabójcze zarodki wzięły swe źródło w przeziębieniu, zabrała z pośród nas człowieka młodego, pełnego sił żywotnych, energji i działalności. Przeszedłszy z rzadką szybkością i powodzeniem zawód służby wojskowej, ś. p. Bułatowicz od lat już paru doszedł był do stopnia Generał-Majora, licząc zaledwo 44 lat wieku. Prawość charakteru, poświęcenie się dla obowiązków, wylanie serca dla uczuć rodzinnych, każą nam opłakiwać w nim stratę użytecznego członka społeczności, wzorowego syna, męża i ojca, oraz cnotliwego człowieka. Ś. p. Ksawery pozostawia żyjącą jeszcze matkę, żonę i czworo małych dziatek, oraz liczne rodzeństwo. Zwłoki jego tymczasowo, zanim sprowadzone zostaną do kraju, pochowane zostały w Vevey, na miejscowym cmentarzu. Żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy odbędzie się w dniu 19 listopada r. b., o godzinie 10-tej z rana, w kościele Ś go Aleksandra, na Nowym-Świecie, na które mieszkająca w Warszawie matka w imieniu własnem, oraz w imieniu nieobecnej żony i dzieci, Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego zaprasza. —16,149—

Dyrekcja Główna

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należytości za listy zastawne w dniach 19 i 20 września (1 i 2 października) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w 2giem półroczu r. b. do wypłaty przypadające, przyjmować będzie, tak listy zastawne jak i kupony za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi od dnia 4go (16) listopada r. b. do

włącznie dnia 28go listopada (10 grudnia) r. b., codziennie, wyjąwszy święta, od godziny 10tej z rana do 1szej z południa, a to dla wcześniejszego onych sprawdzenia.

Tak listy zastawne, jakoteż kupony płatne, składane być winny obok oddzielnych deklaracyj, wyszczególniających je w porządku numerów z oznaczeniem liter, wartości i ilości sztuk. – Deklaracje spisane być winny na drukach, które są przysposobione w biurze Dyrekcji Głównej i na żądanie interessentom bezpłatnie udzielane będą.

Właściciele listów zastawnych i kuponów na rewersach wymienieni, należności niemi objęte, o ile sprawdzenie listów lub kuponów kwestji nie nastręczy, wypłacane sobie mieć będą od dnia 2 (14) grudnia r. b., to jest przed terminem 10 (22) grudnia, w którym to dniu należności, o których mowa, dopiero stają się wymagalnemi.—Za Prezesa, *Klimaszewski.*
—15,036— P. o. Pisarza, *Nowosielski.*

— *Wykaz dochodu na Drodze Żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej za miesiąc październik 1874 roku.* W mcu październiku 1874 r. Ilość osób: 117,681, towarów pudów 6,397,134, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 110,794 kop. 35½, od towarów rs. 227,726 kop. 47, różne dochody rs. 18,747 kop. 85, razem rs. 357,268 k. 67½. — W mcu październ. 1873 r. Ilość osób: 104,567, towarów pudów 4,739,280, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 103,611 k. 07½, od towarów rs. 203,795 k. 27½, różne dochody 31,093 kop. 56, razem rs. 338,499 kop. 91. Zatem w roku 1874 więcej: Ilość osób: 13,114, towarów pudów 1,657,854, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 7,183 k. 28, dochody od towarów rs. 23,931 kop. 19½, różne dochody rs. —12,345 kop. 71, razem +rs. 18,768 k. 76½ Od 1-go stycznia do 31 paździer. 1874 r. Ilość osób: 1,183,227, towarów pudów 63,862,146, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 1,158,941 k. 27, dochody od towarów rs. 2,361,795 k. 83, różne doch. rs. 201,852 k. 28 razem rs. 3,722,589 k. 38. — Od 1-go stycznia do 31 paździer. 1873 r. Ilość osób: 1,078,927 towarów pudów 60,329,715, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 1,042,834 k. 78½, dochody od towarów rs. 2,214,406 kop. 47, różne dochody rs. 176,292 k. 59½, razem rs. 3,433,533 k. 85. Zatem w roku 1874 więcej: Ilość osób: 104,300, towarów pudów 3,532,431, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 116,106 kp. 48½, dochody od towarów rs. 147,389 kop. 36, różne dochody rs. 25,559 k. 68½, razem rs. 289,055 k. 53.
—16,198—

— *Wykaz dochodu na Drodze Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej za miesiąc paździer. 1874 r.*—W miesiącu paździer. 1874 r. Ilość osób: 30,254 towarów pudów 2,008,250, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 22,136 k. 85½, dochody od towarów rs. 49,239 k. 65, różne dochody rsr. 12,280 kop. 38½, razem rsr. 83,656 kop. 89.—W mies. paździer. 1873 r. Ilość osób, 28,728, towarów pudów 1,263,799, dochody od osób: tłómoków i t. p. rs. 22,528 k. 09, dochody od towarów rs. 42,642 kop. 99—, różne dochody rs. 36,110 kop. 85, razem rs. 101,281 kop. 93. — Zatem w roku 1874 mniej: Ilość osób: +1,526, towar. pud. +744,271 dochody od osób, tłómoków i t. p. —rs. 391 k. 23½, dochody od towarów +rs. 6,596 k. 66, różne dochody —rs. 23,830 k. 46½, razem—rs. 17,625 k. 04. Od 1-go stycznia do 31 paździer. 1874 r. Ilość osób: 323,686, towarów pudów 15,699,601, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 263,549 kop. 39, dochody od towarów rs. 435,859 k. 93½, różne dochody rs. 120,467 k. 28½, razem rs. 819,876 kop. 61—. Od 1-go stycznia do 31 paździer. 1873 r. Ilość osób: 291,984, towarów pudów 13,696,806, dochody od osób, tłómoków i t. p. rsr. 239,292 kop. 64 dochody od towarów rs. 423,820 k. 25, różne dochody rs. 136,428 k. 55½, razem rs. 799,541 k. 44½. — Zatem w roku 1874 więcej: Ilość osób: 31,702, towarów pudów 2,002,795, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. +24,256 k. 75, dochody od towarów rs. +12,039 k. 68½, różne dochody —15,961 k. 27, razem rs. 20,335 k. 16½. —16,199—

Wiadomości Polityczne.

„Des perdrix, toujours des perdrix!“ „Presse“ wiedeńska otrzymała list z Monachium o sprawie Arnima. Autor, zdaje się zna dobrze okoliczności, jakie poprzedziły wytoczenie procesu. Punktem wyjścia jest dla niego nienawiść pomiędzy ks. Bismarckiem i byłym posłem niemieckim w Paryżu. Rzeczywistej przyczyny tej nienawiści korrespondent nie wskazuje, zwraca tylko uwagę, że gdyby kanclerz miał był uzasadnione powody do uskarżenia się na Arnima, byłby zażądał oddalenia go z urzędu, a wrazie odmowy ze strony Cesarza, postawił kwestję gabinetową. Tymczasem Bismarck groził tylko dymisją, ale nigdy groźby tej nie wykonał. Istotne przekraczanie instrukcji dyplomatycznych stanowiłoby fakt tak uderzający, że Cesarz Wilhelm nie mógłby nań obojętnym pozostać. Nasuwa się też jeszcze jedna możliwość że instrukcje w pewnej przynajmniej części przeciwne były zasadom wytkniętym, w rozmowach między panującym i jego pierwszym ministrem. Znajduje się tu także miejsce na domniemania jakie wypowiedziała w tydzień po pierwszem uwięzieniu hrabiego, „Allgemeine Ztg.“ Mógł mianowicie p. Bismarck użyć w korespondencji lub rozmowie z Arnimem jakiego niebacznego słowa, jest bowiem pierwszy minister pruski człowiekiem *żelaznym* jak go nazywają, ale zarazem i człowiekiem popędliwym. Dość, że korespondencja bardzo ostra, gwałtowna, pomiędzy nim a Arnimem nie znajduje dotychczas uzasadnienia w rzeczywistych wykroczeniach urzędu. Pobudki osobiste ważne w niej odgrywały rolę.

Bismarck nastawał na dymissję tem silniej im dłużej trwał anormalny stosunek, w którym zwierzchnik i podwładny żadnego do siebie zaufania nie mieli. W końcu naleganie jego wzmocnione argumentami z ogłoszenia w Presse, listu do Döllingera i memorjału w sprawie Soboru odniosło swój skutek Arnim został usunięty ze służby.

Jeszcze przed udzieleniem mu dymissji chciano go wybadać o stosunki z „Presse“ wiedeńską i innemi pismami, przedstawiono mu jakiś szemat do artykułowanego badania, który hr. Arnim miał wypełnić odpowiedziami swemi. Szemat pozostał pustym. Zagrożono Arnimowi karą dyscyplinarną, rozorywano jego przeszłość chcąc w niej znaleźć jakie grzeszne stosunki, ściągano ze wszystkich stron zeznania i zarządzano śledztwo, całe lato strawiono na poszukiwaniach, aż gdy wreszcie okazał się brak papierów w archiwum paryzkiem wytoczono proces kryminalny.

Na pewne jeszcze powiedzieć nie można, o ile ponowne uwięzienie jest następstwem rozszerzenia rozmiarów samej skargi pierwotnie wniesionej, sprawa jednak przez możliwe rozszerzenie nie utraci swego przeważnie politycznego osobistością zaprawionego charakteru.

Hr. Arnim zaraz po przyjeździe z Lizbony pytany był w sądzie o rzeczy nienależace formalnie do procesu nie będące *in actu.* Badano go mianowicie czy nie mógłby czego powiedzieć o biurze prassowem jakie urządził był sobie Arnim, o jego intrygach i t. p.

Korrespondent „G. Kolońskiei“ z Paryża mimo zaprzeczeń ogłoszonych przez Brogliego, Larochefoucauld-Bisaccia, Larcego i Freppel'a bis'upa andegaweńskiego obstaje przy swojem, że Arnim porozumiewał się z koalicją 24 maja 1873 r. dla zwalenia Thiersa, lecz stosunków tych nie utrzymywał osobiście, był zanadto roztropnym. Pośredników nie brakło. W związku z tą mniemaną bo niczem jeszcze niedowiedzioną intrygą Arnima zostaje szczegół podany przez dzienniki francuzkie. Na trzy dni przed zamachem był Arnim u Thiersa i gdy go zapytał co trzyma o sile opozycji i czy się jej nie obawia usłyszał odpowiedź, że jest jak najspokojniejszym. Ztąd wniosek o małej przenikliwości Thiersa, wniosek nie konieczny, bo prezydent nie miał obowiązku spowiadać się posłowi niemieckiemu i mógł udać spokój jakiego rzeczywiście nie doznawał.

W komissji budżetowej w przedlitawskiej radzie państwa, Juzeczyński deputowany rusiński podniósł w tych dniach kwestję nieporządków jakie panować mają w radzie szkolnej w Galicji. Dep. Dunajewski i Gniewosz odpierali wywody Juzeczyńskiego, gdy je wszakże poparł sam minister Stremayr, Komissja większością głosów zaleciła rządowi wejrzenie w sprawę i urządzenie rady szkólnej w Galicji na zasadach panujących w innych krajach koronnych. Założenie trzeciego gimnazjum we Lwowie zależy od obmyślenia funduszu przez gminę miejską. Przedmiot ten nie dawno wzięty pod rozprawy municypalności pozostał niezałatwionym. Gdzie tylko w Galicji idzie o pieniądze na sprawy użyteczności publicznej tam dziesiątki lat czekać trzeba nim się zbierze czwarta lub piąta część funduszu potrzebnego; ale gdy pieniądze włożone być mają w akcje, w przedsiębierstwo spekulacyjne, w giełdę wtedy jakoś nigdy grosza nie zbraknie—i ten grosz najczęściej wpada niepowrótnie do kieszeni wiedeńskich.

W okręgu sokalskim odbyły się wybory uzupełniające do rady państwa. Z urn wyborczych wyszło na zwisko Juljana Czajkowskiego, zostającego w bliższych stosunkach z Ziemiałkowskim.

Pogłoski o zmianach ministerjalnych krążyły temi czasy i w Wiedniu i w Peszcie: tu i tam zmiany nastąpić miały. W Wiedniu dało do nich powód jakieś nieprawidłowe postąpienie z p. Banhans, ministrem handlu. Hr. Andrassy chcąc koniecznie przywieść do skutku ugodę handlową z gabinetem petersburgskim — ugodę do której pierwsze podstawy rzucono w lutym bieżącego roku w Petersburgu — pragnął usunąć sobie z drogi przeszkody, jakie mu stawiło ministerjum przedlitawskie, z pobudek czysto ekonomicznych, wystosował w tym celu notę do ministerjum przedlitawskiego. Otóż nota znalazła się w jednym z dzienników wiedeńskich wprzód, zanim ją sam adresent otrzymał, *Inde irae.* Banhans nie przyjmował żadnego udziału w rozprawach nad urządzeniem stowarzyszeń akcyjnych, zastępował go Glaser. Nieporozumienie jest prawdopodobnem. Czesi skorzystali z zawikłania, aby w związku z podróżą cesarską do Kladrub wznowić pogłoski o blizkiem przesileniu się stosunków w Wiedniu na korzyść federalizmu. „Posel z Prahy“ wykazuje nicość tych pogłosek w obecnej chwili.

W Peszcie dwa naraz stanowiska ministerjalne nowiniarze opróżnili Ghiczera i Szaparego. Że obaj ministrowie ci nie mają powodu być bezwzględnie zadowolonymi, jeden z sejmu, a drugi z samego siebie, to rzecz widoczna. Ale złe nie doszło jeszcze do kresu, w którym żądanie dymissji jest koniecznością, możliwość to o ile sądzimy jeszcze daleka. Opinja wyznaczyła już na miejsce Szaparego Bartala, ministra handlu, a na miejsne Bartala Zichego ministra kommunikacji.

Ostatnia broszura Gladstona przyczyniła się nie mało do rozbudzenia w Anglji ducha anglikanizmu kościelnego, który od r. 1830 od emancypacji katolików coraz bardziej słabnął, pod naciskiem liberalnej polityki Gladstona w Irlandji zupełnie prawie omdlał i w ostatnich czasach dopiero dla obwarowania się od katolicyzmu, wydał z siebie stronnictwo rytualistów, które w parlamencie przeprowadziło prawa strzegące nietykalności obrządków wyznaniowych angielskich. Gladstone obudził tak wielki ruch w umysłach, że gdy jedni przewidują przejście znacznej części wiernych na staro-katolicyzm, inni wróżą blizkie wydanie praw krępujących duchowieństwo katolickie. Gladstone przesłał pierwsze egzemplarze swej broszury Bismarkowi i Papieżowi.

Według pism berlińskich, „Kurjer Poznański,“ organ duchowieństwa katolickiego w Wielkiem Księztwie Poznańskiem, zamieszcza notę urzędowego charakteru, w której duchowieństwo wyrzeka się bezwzględnej opozycji przeciwko komissarzom rządowym do administracji dóbr dyecezji wyznaczonym i oppozycji takiej nie uważa za tkwiącą w duchu praw kościelnych.

W Peru, w senacie, zażądano zniesienia praw niepozwalających Jezuitom zamieszkiwać w państwie. Senat natychmiast wniosek odrzucił, nie przekazując go nawet komissji.

P. S, Z Hendaye donoszą, że część wojsk madryckich, nie korzystając z odniesionego zwycięztwa, powrócić miała do Santander. W Irunie panowało z tego powodu niezadowolenie. Karliści zajęli na nowo Lascaola.

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 17 listopada, godz. 12.

Rzym 16-go. Według znanych dotychczas rezultatów wyborów i wyborów dodatkowych, 271 wyborów przypadło na prawicę, 195 na lewicę; 42 jeszcze nie dopełnionych.

Rzym 16 go. W powtórnych wyborach, wybrano 101 deputowanych z prawicy, 44 z lewicy. Garibaldi w Rzymie dwukrotnie wybrany, w Medjolanie przepadł. Republikanin Saffi przepadł w trzech kollegiach wyborczych. Ricosoli, Peruzzi i Lamarmora wybrani powtórnie.

Z amerykańskich podróży.

Niezwykły wypadek zdarzył się w jednym z pociągów drogi żelaznej w południowej Ameryce.

Ostatni przedział w wagonie zajmowała jakaś dama.

Podczas gdy podróżni siedzący w innych przedziałach tegoż wagonu, prowadzili wesołą rozmowę, nagle z przedziału zajmowanego przez ową panią rozległ się straszny, przerażający krzyk..

Sąsiedzi, a na czele ich jedna z jadących dam pospieszyli na pomoc.

Dama zajmująca samotnie przedział wagonu wydawała coraz silniejsze okrzyki przerażenia, okazując gestami straszną trwogę..

Najpierwsza podbiegła do niej młoda pasażerka sąsiedniego przedziału.

Lecz zaledwie spojrzała na krzyczącą—cofnęła się nagle w tył i upadła zemdlona.

Idący za nią osłupieli również z przerażenia. Na głowie pierwszej damy spostrzeżono jadowitego węża wijącego się około koka...

Węża zabito—lecz jakim sposobem zdołał on dostać się do wagonu, zostało tajemnicą.

— Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego podaje do wiadomości, że na pomieszczenie Szkoły Weterynaryjnej w Warszawie potrzebny jest z dniem 1Lipca 1875 roku, Dom murowany oddzielny z następującemi dogodnościami:

1. Zawierać ma najmniej 35 pokoi, 4 przedpokoje, 3 kuchnie, przynajmniej 1 pokój o czterech oknach, 3 o trzech oknach, nie więcej niż 9 o jednem, z pozostałych zaś każdy o dwóch oknach.

2. Do domu tego należeć mają: 2 oddzielne zabudowania, jedn› składające się z 5ciu pokoi o 2ch oknach z kuchnią, a drugie z 2ch pokoi o 2ch oknach i jednego o 6ciu oknach z kuchnią.

3. Stajnia przynajmniej na 20 koni z miejscem do operacji i składem na paszę.

4. Szopa na kuźnię.

5. Podwórze ma mieć obszerności najmniej 6000 łokci kwadratowych, z wyjątkiem przestrzeni zajętej pod budowle.

6. Oprócz tego mają być drwalnie, lodownia, piwnice, pralnia i inne gospodarskie zabudowania.

Chcący wynająć swój dom na pomieszczenie szkoły, zechce zgłosić się w najprędszym o ile można czasie, do Dyrektora Szkoły, ulica Smolna dolna, Nr 1.

(2—3) —16022 -

— W **Zakładzie Nauki Kroju Sukien Damskich A. Gałeckiej**, wykładane są Lekcje ciągle bez przerwy od lat 10ciu, sposobem francuzkim, który jest już tak wydoskonalony, iż po trzech lekcjach, można się nauczyć narysować suknię, co stanowi gruntowną podstawę całej nauki; jednakże każda z pań ma czas nieograniczony, stosownie do zdolności. Skończona nauka wtedy się nazywa, gdy uczennica w pracowni mojej, może krajać suknie. Ulica Długa, Nr 32, wprost bramy Hotelu Polskiego, drugie piętro. (1—6)—16184—

„Komitet Towarzystwa Harmonia" ma zaszczyt podać do wiadomości, iż w przyszłą sobotę, dnia 21go b. m., jako w rocznicę założenia Towarzystwa, będzie miała miejsce w lokalu Harmonii *wieczerza składkowa* dla Członków Towarzystwa, ich Rodzin i Gości wprowadzonych. Bilety po *rs. 1 kop. 20* od osoby, wydawane będą w lokalu Harmonii, przy ulicy Długiej, w pałacu Dückerta, każdodziennie w porze wieczornej do włącznie piątku. W sobotę zaś w żadnym razie podpisy więcej przyjmowane nie będą.

(1—3) —16191—

— **Lekcje Tańców** pod Nr 6, Miodowa, dom Wgo Mrozowskiego.—*R. Chronowski.*—16107 —

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Flecista** pierwszy raz. — **Miłe złego początki.— Nieszczęśliwi.** — Jutro: **Flecista.** — **Broń niewieścia.— Doktór Robin.**

TEATR WIELKI.

Dziś: **Perichola** p. Chodźko artysta francuzki, pierwszy raz wystąpi.—Jutro: **Perichola**.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 17 Listopada 1874 roku.

Półimperjały Ros. rs.— kop. —.

Dukaty Holenderskie rs. — kop. —

Pruskie tal. w bilet. rs.— k. —

Austrjackie floreny w bilet. k. —.

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	93	—	93	70
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	93	20	92	90
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	91	—	90	70
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	86	75	86	45
„ „ „ „ II s. .	86	85	86	55
Listy Likwidacyjne rs. 100.	78	80	78	50
Obligacje kolei żel. Terespolskiej .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . .	98	25	97	[illegible]
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 .	180	50	—	—
„ „ „ „ ostempl. .				
„ „ „ „ z r. 1866 .	175	50	—	[illegible]
„ „ „ „ ostempl. .				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—		94	75
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej .	—	—	75	75
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. .	—	—	145	75
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	114	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk. cukru rs. 500	—	—	620	—
Akcje T. f. Cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	305	—	295	—
Akcje „ „ Dobrzelińsk rs 500	—	—		—
Akcje Lilpop Rau i Löwenstein rs 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . . .	102	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 16 1/9

Od Likwidacyjnych kop. 18 4/9.

Od Listów Zastawnych nowych kop. 20 17/18

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 65 5/9

Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 27 1/2, rs. 105 k. 97 1/2.

Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 18 1/2 rs. 7 k. 16 1/2

Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 70 rs. — k. —

Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 96 k. 20 rs. — k. —

Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna stopni 5.12, dziś rano zimna st. 5.64, w południe zimna st. 2.08. Barometr: 747 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod War... stóp o c. 3.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.—Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 254

Dnia 17 Listopada 1874 roku. *Wtorek.* *Dnia 5 (17) Listopada 1874 roku.*

NOWE NUTY
DO ŚPIEWU,
NAKŁADEM SKŁADU NUT MUZYCZNYCH
Gustawa Sennewalda

przy ulicy Miodowej Nr. 481 (4),
wyszły do **EUTERPE, zbioru ulubionych Arji z oper i romansów obcych,** zebranych staraniem

J QUATTRINIEGO,
DYREKTORA OPERY,
następujące Numera:

Nr. 19. **Mendelssohn**, Gerusalem (Jeruzalem), cena kop. 22½.
Nr. 20. **Thomas**, Sola (Sama), kop. 30.
Nr. 21. **Gounod**, Nim z rodzinnych, (Dall avito suol natcl), kop. 30.
Nr. 22. **Crouch**, Ballada (pamiętam chwile), kop. 30.
Nr. 23. **Wallace**, Dla czego chwil rozkoszy, (Perché de brevi istanti), kop. 30.
Nr. 24. **Quattrini**, Fatalita. (W młodości mej), kop. 27½.
Nr. 25. **Thomas**. Mignon. (Znasz li kraj), kop. 37½.
Nr. 26. **Gobatti**, I Goti Preghiera Modlitwa). kop. 30.
Nr. 27. **Verdi**. Romanza, Fontainebleau, cena kop. 22½.
Nr. 28. **Don Carlo**, Canzone del velo, (Wschodnim róż ogrodzie), kop. 37½
Nr. 29. **Don Carlo**, Romanza di Posa. (Carlo co jest serc naszych), kop. 30.
Nr. 30. **Don Carlo**, Aria d'Eboli (O darze złudny), kop. 37½.

Nabyć można we wszystkich składach nut muzycznych w kraju i za granicą.
—16078—1—4

Zupełny Kurs nauk Kroju Sukien i Okryć damskich, oraz wszelkiej bielizny mezkiej, damskiej i dziecinnej
przez
Thirifog'a,
przekładu E. H.

wykładany w Zakładzie rękodzielniczym dla Kobiet w Warszawie,
przez **A. Kobierzycką,**
wyszedł Nakładem Księgarni

UNGRA I BANARSKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443 (71) i znajduje się do nabycia po cenie

kop. 45

we wszystkich Księgarniach w kraju i zagranicą, oraz u **Stoppell'a** w Radomiu.
—15303—4—10

PRENUMERATĘ
na wszystkie
pisma perjodyczne
krajowe i zagraniczne
przyjmuje
KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT
ADOLFA KOWALSKIEGO,
przy ulicy Nowy Świat Nr 39 nowy.
Na prowincję ekspedjuje Księgarnia odwrotną pocztą.
—16070—1—8

Niwy Zeszyt 10,

wyszedł z druku i zawiera: Społeczny trójkąt, Stronina, p. J. Długosza (krytyka). Ultimo nowella Spielkagera. Obecny stan i bieżące potrzeby naszego przemysłu, p. J. Jeleńskiego. Z nad Niemna, przez Elizę Orzeszkową. Dyplomacja i Szkoła dyplomatyczna w Paryżu, przez A. A. Egera. Ruch umysłowy i społeczny w Anglji, sprawozdanie Ernesta Swiełowskiego. Spostrzeżenia, Rozbiory i Doświadczenia, Interwencyjna Kronika Czasopism, p. P. Ch. Sprawy bieżące, przez Bolesława Prusa. Drobne Nowiny. Prenumerata kwartalna rs. 1 k. 75, z przesyłką rs. 2 k. 25. Redakcja ulica Widok, Nr 2.
—16117—1—1

KOMEDJA
Kazimierza Zalewskiego
„Z POSTĘPEM"

mająca być wkrótce przedstawioną na scenie teatru Warszawskiego, w drukowanych egzemplarzach jest jeszcze do nabycia we wszystkich Księgarniach, jakoteż w Kantorze wydawców: w Drukarni Fryze, Dębski, Chodorowicz. Ulica Senatorska Nr 22 nowy, naprzeciwko Kościoła Ś-go Antoniego.
—16002—3—3

Wydawnictwo czasopisma
PRZYRODA i PRZEMYSŁ
Rozbiór Teorji Darwina,
czyli Geneza gatunków, ze stanowiska racjonalnej krytyki przez T. Skomorowskiego, z 38 drzeworytami w tekscie. W warszawie u **Celsa Lewickiego i S-ki.**, Krakowskie-Przedmieście Nr 410, cena 1 rs. 50 kop., z przesyłką 1 rs. 75 kop.

Nauka rysunku bez nauczyciela pani Cuvé, cena 22 i pół do nabycia w tejże księgarni.
—15709—3—3

Kroniki Rodzinnej Nr 22,

wyszedł z druku i zawiera: Teorja i praktyka.—Z Dantego. Czyśćca pieśń XI, przekład Felicjana.—Śmierć Iwana Groźnego i Fiodor Iwanowicz, dramata A. hr. Tołstoja, p. Stan. Tasnowskiego (dok.)—Silva rerum. Pamiętnik Fel. Łubieńskiego w streszczeniu, podał Wł. Chomętowski (dok.)—Korrespondencja z Litwy, p. Kamillę z Narbuttów Jurewiczową (dok.)—Sumienny Konkuret, studjum karnawałowe, p. Jana Zacharjasiewicza, Część II (c. d.)—Wiad. lit. Les soirées de la villa des Jasmins, p. la Marquise de Blocqueville, p. Teressę Prałmowską (dok.)
—16120—1—1

W domu Sierot Gminy Ewangielicko Augsburgskiej, wakować będzie od Nowego Roku **Posada Pomocnicy Dozorczyni.** Osoby wyznania Ewangielickiego, zdolne i chętne do przyjęcia tych obowiązków, zechcą zgłosić się do W-ej Freund, Tłomackie Nr 1, 2e piętro.
—15876—3—3

OSOBA

płci żeńskiej posiadająca **muzykę artystycznie** i znająca doskonale język francuzki, pragnie udzielać kilka godzin dziennie tych przedmiotów za **Stół i mieszkanie.** Rekomendacja Nauczycielska Nr 72, wprost ul. Sto Krzyzkiej.
—15831—3—3

Potrzebną jest
PANNA
do sklepu rękawiczniczego uzdatniona, którąby mogła zastąpić miejsce właścicielki, ulica Nowy Świat Nr 19 nowy. 15931 3—3

Potrzebne są
PANNY
do Farbiarni Adolfa Pecq, przy ulicy Dobrej Nr 18 i róg Bednarskiej.
—15894—3—3

Żądane są
PANIENKI
do wspólnej nauki języków i muzyki za opłatą cztery ruble miesięcznie. Niemożność uwzględnia się. Ulica Freta Nr 269 od trzeciej po południu. —15653—4—6

Młoda Panienka
uzdatniona w kroju bielizny i szyciu na maszynie i krawiecczzznie, poszukuje miejsca przy jakiej Damie lub w Magazynie i na wyjazd. Wiadomość: ulica Senatorska dom Dobrycza Nr 1, w Fabryce Cukrów W. Janowskiego.
—15858—2—3

Potrzebna jest zaraz
Panna Służąca,
opatrzona dobremi świadectwami. Zgłosić się: Hotel Rzymski Nr 22, od 11 do 4.
—16158—1—1

U Akuszerki **A. Piotrowskiej,** przy ulicy Nowy-Świat Nr 30 nowy, jest
MAMKA
młoda, broneta, zdrowa, bez żadnego długu. **Przyjmuje chorych** na słabość za bardzo przystępną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —16200—1—3

Nowe pismo perjodyczne p. t.:
PRZEGLĄD KRYTYCZNY
wychodzące w Krakowie.

Wszystkie niemal czasopisma nasze chwalebnych dokładają usiłowań, żeby czytelników swych obznajmiać z najnowszemi dziełami. Ale każde czasopismo ma swój ściślejszy kierunek i zakres, i dla tego też usiłowania ich tak są luźne i rozrzucone, że chociażby wszystkie pisma troskliwie przeglądać, niepodobna jeszcze utworzyć sobie całkowitego obrazu piśmiennictwa naszego.

Potrzebie tak gwałtownej i tak naglącej zaradzić może tylko pismo, które położy sobie za główne i wyłączne zadanie: zdawać sprawę ze wszystkich objawów piśmiennictwa, żadnego ważniejszego z nich nie pominąć, a miejsce każdego, jakie mu się w życiu naszem umysłowem należy, zaznaczyć.

Przegląd Krytyczny podawać będzie sprawozdania z całego piśmiennictwa naszego, a z piśmiennictw obcych o tyle, o ile one z naszem w pewnym chociażby odległym zostają związku.

Przegląd Krytyczny wychodzi z końcem każdego miesiąca w dwóch arkuszach druku w dwie szpalty.

Prenumeratę przyjmuje Księgarnia i Skład Nut
FERDYNANDA HÖSICK
w WARSZAWIE,
oraz we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji.
Cena prenumeraty: rocznie rs. 4,— półrocznie rs. 2,— kwartalnie rs. 1.
2—2 — 15782 —

Księgarnia krajowa i zagraniczna
J. J. OKOŃSKIEGO
przy ulicy Miodowej,
otrzymała następujące nowości:

Boczyliński Ig., Zasady grammatyki języka Polskiego, kop. 50.
Bougaud Ks. Em., Ojcowstwo i macierzyństwo, czyli wzór dla rodziców i nauka dla dzieci, rs. 2 kop. 50.
Bulwer L. Rienzi. Ostatni trybun Rzymski, powieść historyczna, z angielskiego, przez B. R., 2 tomy, rs. 2 kop. 50.
Carlen E., Rok zamęźcia, powieść, przekład T. Szumskiego, 2 tomy, rs. 2 kop. 25.
Kraszewski J. Ig., Sfinks, powieść, wydanie drugie, 2 tomy, rs. 2 kop. 40.
Quételet Ad., Układ społeczny i jego prawa, rs. 1 kop. 50.
Strzelecki H., Las w stanie natury, rs. 1 kop. 20.

Powyższa Księgarnia, przyjmuje prenumeratę na wszystkie dzieła i pisma wychodzące w kraju i zagranicę, żądającym odsyła do mieszkania bez dopłaty, a na prowincję i do Cesarstwa pocztą wyprawia z doliczeniem kosztów pocztowych. Dzieła objęte wszelkiemi katalogami dostarcza po cenach przystępnych, nie wyłączając i tych, których cena zniżoną została.

Przyjmuje w komis i na skład główny Książki, Nuty, Ryciny i t. p. **nakłady prywatne.**

Katalogi pism, dzieł i czytelni na żądanie udziela bezpłatnie.
1—1 — 16,059 —

Warszawska Izba Skarbowa

podaje do wiadomości, że w dniu 28 Listopada r. b. o godzinie 12-ej z rana w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż materjału drukarskiego w czcionkach, ogólnej wagi około 458 pudów.

Cena, od której rozpocznie się licytacja naznacza się rs. 3 kop. 20 za pud.

Życzący wziąść udział w Licytacji, mogą oglądać wymieniony materjał drukarski w czcionkach codziennie, oprócz dni galowych i świątecznych od godziny 10-ej do 3-ej w Składzie Gmachu Ministerstwa Finansów a warunki przeczytać w Wydziale Kass Izby Skarbowej.
3—3 — 15177 —

Wiadomo czyni, iż w egzekucji Sądowej zajęta **Nieruchomość** z dochodami w Warszawie pod Nrem 3107A, za rogatkami Wolskiemi, przy ulicy Przyokopowej położona, **wydzierżawioną będzie,** przez publiczną licytację na lat dwa, poczynając od dnia 1-go Stycznia n. s. 1875, do tegoż dnia i miesiąca 1877 r. Termin licytacji przed podpisanym Komornikiem na gruncie takowej na dzień 15 (27) Listopada 1874 r. o godzinie 11-ej z rana jest oznaczony, licytacja rozpocznie się od summy rs. 600, a każdy przystępujący do licytacji złoży na ręce Komornika vadium rs. 150, które nieutrzymającemu się przy licytacji natychmiast powrócone będą.— Warunki licytacji przejrzanie być mogą w każdym czasie w Kancellarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nrem 543a,b, przy ulicy Długiej, utrzymywanej w godzinach po południowych wyłączając święta.
Jan Kowalski.
—16140—1—1

PANNA
podręczna do szycia bielizny, potrzebną jest przy ulicy Nowolipie Nr 8 nowy, bliższe szczegóły na miejscu, stróż mieszkanie wskaże. —16147—1—1

Potrzebną jest zaraz
PANNA
wydoskonalona w szyciu bielizny na maszynie Singera. Ulica Trębacka Nr 7 nowy, mieszkania 4, pierwsze piętro.
—16162 1—1

Potrzebny jest
PRAKTYKANT
do Apteki w Stawiszynie Gub. Kaliskiej. Wiadomość na miejscu. —15917—2—3

FORTEPIANISTA,
posiadający dobrze muzykę pożądanym jest do m. Orła za Rs. 50 pensji miesięcznej, mieszkanie i stół. Koszta podróży zwrócone będą po przyjeździe na miejsce. Zgłosić się można pod Adresem Konstantego Pawł. Manszylina w Orle, w hotelu Wiedeńskim.
—16000—2—3

Agronom
Niemiec, kawaler, zarządzający samodzielnie lat 12 w Państwie Pruskiem w Poznańskiem, wielkiemi majątkami, a będąc w Akademji rolniczej w Berlinie, zyskał tak techniczne jak i praktyczne wiadomości w każdej gałęzi gospodarstwa podług najnowszych wymagań, na co posiada świadectwa. Rok czynnym był w Królestwie, zna obok tego języki polski i francuzki; potrzebuje zaraz lub stosownie do żądania, najpóźniej jednak na Ś-ty Jan 1875 r. samodzielnego, najmilej jednak połączonego z tantiemą miejsca o ile można na wielkich posiadłościach. Adressa uprasza się o nadsyłanie pod lit. G. T. S. **w Grabie** pod Gombinem, gubernia Płocka. —15785—2—6

DWA FOLWARKI
w Powiecie Zamostkim, Guberni Lubelskiej położone, są do wydzierżawienia od 12 (24) Czerwca 1875 roku na lat 6. Folwarki te zawierają w polach i sianożęciach 524½ dziesiatyn (1059 morgów). Dochody stałe Rs. 2,370 rocznie. Oprócz tego jest gorzelnia do której dodaje właściciel 300 sągów. Bliższe wiadomości powziąść można u Andrzeja Brzezińskiego, obrońcy drzy Senacie, Miodowa Nr 2. —16150—1—2

7

UCZEŃ

do Apteki, do miasteczka Rożyszcz, w gub. zachodniej, potrzebny jest najmniej z klassy 3-ej szkół gimnazjalnych, o warunkach, wiadomość udzieli W. Chilkiewicz, rzeźbiarz, Nowy Świat Nr 72. Tamże potrzebni są **uczniowie do snycerstwa**, tacy którzy będą w możności płacić po 75 rs. rocznie za naukę. —16176—2—3

Do Handlu Win i Towarów Kolonialnych, potrzebny jest

UCZEŃ

Bliższa wiadomość w handlu

W. KOTECKIEGO.

Ulica Bednarska i róg Sowiej Nr 10. —16201—1—3

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do CUKIERNI.

Wiadomość w Cukierni p. Kocha, na Krakowskiem-Przedmieściu. —16142—1—3

NAUKA KROJU SUKIEN DAMSKICH

Podaje się do wiadomości łaskawym damom życzącym się nauczyć w krótki a łatwy sposób kroju z miary nacinanej czy z miary francuzkiej metody, a także szczegółowo będą się objaśniać rysunki fasonów z tablic Bluszczowych. Krakowskie-Przedmieście Nr domu 433, nowy 51. Wiadomość w sklepie. —15927—3—3

Rekomendacja

Nauczycieli, Nauczycielek i Bon

MARJI DAHLEN

istniejąca przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 17, w domu W-go Bocka, zajmuje się jak i dawniej załatwianiem wszelkich interesów tyczących się tego zawodu. 15786—2—3

Józef Busztyński

Krawiec Damski.,

podaje do wiadomości Szanownej Publiczności iż przyjmuje wszelkie roboty damskie, a mianowibie: Szuby, Paltociki, ktöze zaraz futrem podszywa. Udziela także lekcje kroju, tak w domach prywatnych, jakoteż u siebie; ceny są bardzo przystępne. Tamże mogą być umieszczone panienki do nauki z dopłatą. Mieszka przy ulicy Freta Nr 2489 (nowy 2), wprost ulicy Długiej. —15990—2—3

Józef Łubkowski

Krawiec Męzki,

otworzył nową Pracownię przy rogu ulic Przejazd i Nowolipia Nr 13. Przyjmuje wszelkie obstalunki, jakoteż wyrabia ze swego materjału, po bardzo przystępnych cenach, od roboty spodni rs. 1 kop. 35. —15936—2—3

Skład Piwa Lagrowego i Porteru

HUGON et COMP.

ulica Nowy-Świat Nr 41,

poleca Piwa Lagrowe zeszłoroczne w różnych gatunkach, po cenach umiarkowanych i również Piwo **Imperial** Essencją odznaczające się wybornym smakiem i klarem. Wyżej pomieniona firma jak najakuratniej załatwia wszelkie obstalunki tak do domów prywatnych jak handli i zakładów. Obstalunki na prowincję załatwia z całą szybkością. —16170—1—3

Bardzo tanio!!!

w Nowo założonym Zakładzie TAPICERSKIM

LEOPOLDA BRENERT

przy ul. Brackiej i róg Widok Nr 2,

są do sprzedania, wysłane i pokryte.

Garnitury Mebli różnego fasonu, Szafy orzechowe i jesionowe, Łóżka, Kredensa, Stoły obiadowe, Umywalnie, Szafeczki, Toalety mahoniowe i orzechowe, Materace włosianne i na sprężynach. Tak gotowe Meble jak i obstalunki na prowincję wraz z dokładnem opakowaniem sprzedaje po cenach dotąd niepraktykowanych, **o czem się można przekonać na miejscu.** —16181—1—6

Fabryka Ram złoconych

A. Crédo,

istniejąca dawniej na Krakowskiem Przedmieściu, z dniem 1 Lipca 1874 roku przeniesioną została na ulicę Elektoralną domu Nr nowy i przyjmuje wszelkie roboty w zakres Pozłotnictwa wchodzące, oraz Ramy do odnowienia. W tejże Fabryce można dostać rozmaite ramy i ramki gotowe, a także Kanony kościelne oprawne na rozmaite ceny. —16175—1—3 **A. Crédo,**

OKULARY I KONSERWY

w oprawach stalowych, srebrnych, ze szkłami **periskopijnemi**, dobrane z wszelką ścisłością do każdego wzroku, za pomocą Optometru, **Szkła** powiększające powiększające do czytania drobnego druku, **Lupy** rozmaitej konstrukcji, **Perspektywki teatralne** w cenie od rs. 2 kop. 25, **Lorynetki** damskie i **Pincenez**, w zakładzie

JULJANA WEISBLUM,

Optyka i Mechanika, ulica Nowo-Senatorska Nr 477a obok Apteki.

1—3 — 16193 —

TRAN SZWEDZKI PAROWY

(Cod-liver-oil).

Apteka H. KUCHARZEWSKIEGO, przy ulicy Senatorskiej Nr 480, otrzymała świeże transporta **Tranu Szwedzkiego Cod-liver-oil**, w najlepszym gatunku, wyłącznie do użytku lekarskiego otrzymywanego, oraz **TRAN z Bergen.**

1—12 — 16,138 —

Skład Herbaty Chińskiej

M. STARKMANN,

ulica Senatorska Nr 22, wprost pałacu hr. Zamojskiego w Warszawie.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że dla dogodności okolicznych mieszkańców, sprzedaje po cenach najniżej praktykowanych: **CUKIER** w głowach i na funty, oraz rąbany, **KAWĘ** w kilku gatunkach, jako też **ŚWIECE stearynowe Newskie** i z fabryk tutejszych, wszystko w najlepszych gatunkach.

Jednocześnie wzmiankuje, że nadeszłe ostatnie transporta **Chińskiej HERBATY** calują wyśmienitym aromatem i bardzo przyjemnym smakiem.

Szczególniej zaleca Herbatę po cenach rs. 1 kop. 50 i rs. 2 za funt.

1—0 — 16178 —

Fabryka Cukrów Angielskich, Deserowych i Likworowych

L. KUBE,

w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 794 (9), vis a vis ulicy Orlej.

W roku bieżącym, tak samo jak w przeszłych latach przysposobiła w znakomitym wyborze i zapasach: Cukry angielskie na funty i w ozdobnych paczkach, Cukry deserowe i likworowe, Karmelki, Drage, Pastylki, Figury i Cukry różnego kalibru i do ubierania choinek, Czekolada i Kakao z fabryki Wedla, wszelkiego rodzaju wyroby z cukru, Zakład ten sprzedaje detalicznie, po cenie fabrycznej, zaś hurtownie dla handlujących z rabatem, o czem ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, właściciel fabryki i zakładu.

3—6 — 15818 — **L. KUBE.**

Biuro Techniczne PP. Kraft et Kuksz w Warszawie

przy ulicy Miodowej Nr 490/1

posiadające **Generalną Agenturę na Królestwo Polskie** wyrobów fabryki PP. **Schaeffer et Budenberg** w Buckau-Magdeburg; utrzymuje na składzie następujące przyrządy:

Manometry, Vacuumetry, Hydraulik-Manometry, Wodowskazy, Inżektory, Krany do manometrów, **Pompki** alimentacyjne do kotłów parowych, **Wentyle** patentowane, **Świstawki** z pływakami zwane „Speiserufer,“ **Pływaki** magnetyczne, **Szkła** do wodowskazów, **Krążki** gumowe do tychże, w ogóle wszelkie armatury do kotłów parowych i t. p. aparaty dla fabryk, cukrowni i innych zakładów fabrycznych, **Libelle**, wagi wodne, różnych systemów, rozmiarów i kształtów, stosownie do potrzeby osób użytkujących, w cenie od 30 kop. do kilkunastu rubli za sztukę.

Metry, Arszyny, Łokcie składane (polskiej i angielskiej miary).
Praski do kopjowania listów po rs. 4 i droższe.
Książki do kopjowania listów o 1000 foljo po rs. 3 kop. 60 za sztukę.

23—0 — 8823 —

Skład Fortepianów i Pianin

JANA DÜTZ,

przy ulicy Elektoralnej Nr 20, drugie piętro od frontu.

Będąc za granicą sprowadziłem z pierwszych i renomowanych fabryk Fortepiany i Pianina, które jako znający całą specjalność tychże, polecam Szanownej Publiczności, w cenach najprzystępniejszych. Za trwałość i dobroć instrumentów zaręczam. Przyjmuję wszelkie reperacje, jakoteż zamówienia na strojenie tychże, o co Szanowną Publiczność proszą z całą ufnością do mnie się udawać, gdyż ja przez lat 18 w Warszawie, w najpierwszych fabrykach jako pierwszy Pomocnik zajmowałem się li skórkowaniem, strojeniem i regulowaniem. 1—8 — 16165 —

Jest do sprzedania

Salopa tumakowa,

z wierzchem atłasowym, w bardzo dobrym stanie, także Kaftan futrem podbity i Dywan, wszystko za cenę umiarkowaną. Wiadomość codzień od godziny dziewiątej rano do jedenastej. Ulica Chmielna Nr 40, mieszkania 5. —16187—1—2

Paltot kortowy,

lisami podbity, z kołnierzem bobrowym prawdziwym za rs. 75; Szuba niedźwiadkowa za rs. 75,—Dwa fotele i 4 krzesła massiw mahoniowe, wyściełane, dawnej roboty, na rs. 30, do sprzedania. Marszałkowska Nr 45, 1-sze piętro, u Rządcy: —16185—1—1

Świeżą orjentalną, Sułtańską

Kawę Figową,

z doskonałym zapachem jak kawa Mocco, także **Królewski Węgierski pieprz Paprika**, Handel Win i Delikatesów Sowińskiego i Szulca, róg ulicy Długiej i Przejazd, sprzedaje po cenach fabrycznych. —16048—1—6

DYSTRYBUCJA

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania, wraz z mieszkaniem od lat 16 egzystująca, a to od Nowego Roku 1875, gdzie obok sprzedaży Tytuniów, jest także prenumerata różnych pism perjodycznych, a także można uskuteczniać i sprzedaż innych przedmiotów. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr. 32 nowym. —15486—6—10

W dniu 18 (30) Listopada b. r., o godzinie 10-ej zrana, w Trybunale Cywilnym Warszawskim wydz. I-go, przy ulicy Długiej Nr 549, sprzedane będą

Dobra Ziemskie Jaworek

z przyległościami, w ogr. Siennickim położone, licytacja zacznie się od zniżonego szacunku rs. 15862 kop. 27, wadium potrzebne rs. 1200 podług taksy, rozległe są dzies. 474 (włók 31, morgów 17, pręt. 186), zbiór objaśnień i warunki, przejrzeć można w kancellarji Pisarza Trybunału i u podpisanego Adwokata, przy ulicy Podwal Nr 523.

Józef Piwoński Adwokat. —16203—1—3

Wyżymaczki,

do wyżymania bielizny, wyrabiają się, przyjmują do reperacji i wynajmują się każdego czasu, oraz są do sprzedania **maszyny do pięknego i spiesznego prania bielizny**, maszyny te oszczędzają dużo czasu i mydła nie dają wilgoci w mieszkaniu, mało miejsca zajmują i są łatwe w użyciu dla każdej osoby. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 405 (4) w Warszawie.

Andrzej Zejtler. —16172—1—3

Korzystny Interes!

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia **Sklep** z wiktuałami dystrybucją i wszelkiemi utensyljami, od 15-u lat istniejący w okylicy fabrycznej, za summę umiarkowaną. Wiadomość upraszа się zostawić w Redakcji Kurjera pod lit. U. B. —16171—1—4

Jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, na korzystnych warunkach,

DOM

massiw murowany. Wiadomość w Dystrybucji przy rogu ulicy Chłopnej i Żelaznej Nr 21 nowy. 16145—1—1

Summa rs. 1,650,

lokowana na 1-em Nrze hypoteki na domie 1746, na dobry procent, jest do odstąpienia ze stratą bardzo małą. Wiadomość na ulicy Pańskiej Nr 49 nowy, u Właściciela. —16167 1—1

Za rs. 4,000,

nabyć można **Folwark** oddzielny, położony blizko Kolei Warsz. Petersburgskiej, mający włók ośm. W tych znajdują się: Las, Łąki i Pastewniki, wraz z zabudowaniami dworskiemi i ogrodem fruktowym, oraz inwentarzem żywym i martwym i krescencją tegoroczną. Wiadomość o tem u W. Otockiego pod Nr 26 nowy, róg Krzywego Koła i Starogo Kiasta. —15760—3—3

Do sprzedania z wolnej ręki

Majętność ziemska

cząstka szlachecka, dwie włóki rozległości, z łąkami i lasem, oraz zabudowaniami, w gubernji Mohilewskiej, powiecie Mścisławskim, 25 wiorst od Mścisławia. Wiadomość w Karolinie przez Serock, u p. Adamowskiego Józefa. —15911—2—2

Do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie

DOBRA ZIEMSKIE

położone w Sochaczewskiem w bliskości stacji kolei żelaznej, oraz Fabryk Cukru w Guzowie i Hermanowie, obejmujące w jednej przestrzeni włók dziesięć i pół miarnowopolskiej, w glebie ziemi pszennej, z zabudowaniami gospodarskiemi dostatecznemi i w dobrym stanie, z powodu zmiany okoliczności pod bardzo korzystnymi warunkami są do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Bliższą wiadomość udziela Jan Kobyliński Obrońca Sądowy w Warszawie pod Nr 11 przy ulicy Świętojerskiej (Stary Teatr). —15951—3—5

RS. 3,000

jest do wypożyczenia na pierwszy Numer hypoteki Domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość od godziny 2-ej do 6-ej po południu u stróża Domu Nr 20 przy ulicy Wspólnej. —16028 2—3

Fabryka Powozów

A. MIŁODROWSKIEGO,

Leszno Nr 7, Elektoralna Nr 13.

Ma znaczny zapas gotowych **Powozów**, kilkanaście sztuk **Powozów** używanych i dwie **Karety, 2 Sanek** nowych, poczwórne i podwójne, **dwa Wolanty** nowe i kilka **Bryczek**, przyjmuje obstalunki i reparacje. —14540—10—12

Artykuły codziennej potrzeby.

w Handlu Galanteryjnym W. Kowalewskiej

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Wystawy Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, sprzedają się przedmioty po kop. 5, 10, 15, 20, 25 i t. d., do 100 kop. sztuka. Najniższy możliwy zysk a duży obrót towaru jest zadaniem handlu.

3—6 **CENY STAŁE.** — 15829 —

ANGIELSKIE

Wyroby Platerowane

na nowem srebrze (Melchior)

w najnowszych fasonach, po **cenach bardzo tanich.**—Handlującym stosowny rabat.

Ludwik Heilpern.

- 15485—6—6 **ulica Sto-Jerska Nr 24.**

MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH

FERDYNANDA CARA,

przy ulicy Miodowej pod Nrem 15 nowym.

zaopatrzony został nn teraźniejszą porę w znaczny wybór:

Szubek jedwabnych i wełnianych na futrze,

Wierzchów do futra,

Paletocików aksamitnych, jedwabnych i wełnianych, przybrane futrami, jak również i bez takowego,

Burnusów z Drap de velours, jak i z innych materjałów.

Wyrobów tak zagranicznych jak i krajowych, według najświeższych mód, po cenach umiarkowanych.

Oraz przyjmuje się wszelkie zamówienia wchodzące w zakres Magazynu, tak z własnego, jak i powierzonego materjału. 3—3 — 15864 —

ORYGINALNE ANGIELSKIE

MASZYNY DO SZYCIA

Ręczne jednonitkowe, począwszy od rs. **10.**

Ręczne dwunitkowe, czółenkowe, podwójnie stebnujące, od rs. **24.** Maszyny te dające się z łatwością zastosować do stolików pedałowych, uzyskały na wszystkich wystawach **medale** i uznane są za najlepsze ze wszystkich znanych dotąd maszyn.

Nauka szycia bezpłatna, **gwarancja** kilkoletnia.

Angielskie Nici i jedwab do szycia w znacznym wyborze, tak hurtownie jak i detalicznie, tuzin szpulek **od 75 kop, Igły** angielskie do wszystkich systemów, pojedyńczo po **6 kop.** za tuzin **60 kop.** Najlepsza **Oliwa** do maszyn flaszeczka **15 kop.**

Reparacje maszyn wszystkich systemów po cenach tanich.

Handlującym stosowny rabat.

Generalny Agent Fabryki **Newton, Wilson et Comp. w Londynie.**

Ludwik Heilpern.

4—4 15486 — **ulica S-to-Jerska, Nr 24.**

S. H. DĄBROWSKI

przy ulicy Senatorskiej Nr 16, wprost kościoła Ś-go Antoniego, poleca łaskawym względom Szanownej Publiczności:

Specjalny Skład Wstążek Francuzkich, Szarfy kolorowe i czarne, aksamitne i atłasowe, oraz Pióra do Kapeluszy, Plumages Strusie i fantazyjne do okładania paletocików, po bardzo przystępnych cenach.

3—6 — 15860 —

MAGAZYN MEBLI



egzystujący przy ulicy Miodowej w domu W-go Górskiego, **przeniesiony został do domu Wgo Rappla Nr 20 nowy, ulica Elektoralna.**

Magazyn rzeczony posiada obecnie wielki zapas rozmaitych **MEBLI** dobrej roboty i najświeższego fasonu, które sprzedaje po cenach stałych, ale nader nizkich, wszelka gwarancja.

Tamże jest do zbycia jeden Garnitur rypsem kryty, mało używany.

4—6 — 15733 —

RABAT 30 %

Dla Panów Kupców!

Hurtowa sprzedaż Wyrobów St. Petersburskich Chemicznego Laboratorjum, została otwartą w Petersburskim Magazynie na rogu ulicy Święto-Krzyzkiej i Nowego-Światu. 10—10 —12548 —

RABAT 30 %

Świeży tegoroczny oczyszczony

Tran Rybi

tak żółty jakoteż i biały parowy wprost z Bergen sprowadzony, otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 464/5, obok kościoła S-go Andrzeja



i takowy sprzedaje we flaszkach opatrzonych etykietą i firmą składu, po cenach nader przystępnych.

Tran Rybi jest zalecany przez najznakomitszych lekarzy w chorobach skrofulicznych, cierpieniach piersiowych, katarach chronicznych, upadku sił i bledniey.

7—0 — 14932 —

FABRYKA TABACZNA

A. F. MÜLLERA w St. Petersburgu

nadesłała wyborowe dwa gatunki papierosów

1. ANATOLSKIE mocne bez munsztuków z cygarniczką palmową, pakowane po 100 i 25.
2. FESSALIA nasypywane, pakowane po 100, 25 i 10 a to w cenie kop. 50 za 100 sztuk, do Składów

J. Rosenbluma

4—5 — 15094 — **w Warszawie i Płocku.**

Piece wszelkiego rodzaju.

od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych dla salonów, najlepszej konstrukcji, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność przez zupełne wypalenie się materjału opałowego, piece napełniające się z wierzchu, w których raz rozpalony ogień przez kilka miesięcy i dłużej palić się może, oraz **Kuchnie żelazne** w jrozmaitszych wielkościach i po najtańszych cenach. utrzymują na składzie w wielkim doborze

Kraft & Kuksz

w Warszawie ulica Miodowa Nr 490/1,

i podejmują się także kompletnych urządzeń ogrzewania całych zabudowań ogrzanem powietrzem, gorącą wodą i parą, według najnowszych systemów, które największe uznanie już zyskały.

Piece w lepszych gatunkach niepodlegają żadnej reparacji, są przeto nieoznaczonej trwałości i przedstawiają nadto tę korzyść, że nadzwyczaj mało miejsca zajmują, a w lecie mogą być zupełnie z lokalu usunięte. 12—0—14630—

Z PŁOCKA

Ważna i korzystna dla każdego wiadomość!

Zupełna Wyprzedaż

przez publiczną licytację wszelkich Towarow ze składów

S. Goldberga w Płocku,

przy ulicy Grodzkiej, jako to:

1. **Skład** Cygar, Tytoniu, Papierosów i Tabaki, z pierwszorzędnych fabryk ruskich i krajowych.
2. **Magazyn Mebli** zagranicznych i krajowych.
3. **Maszyn do szycia** różnych systemów.
4. **Luster.**

Celem jak najrychlejszego wyprzedania powyższych artykułów, ceny ustanawiają się co do wyrobów tabacznych niższe od hurtowych cen kosztów w fabrykach.

Co do **Mebli, Maszyn do szycia i Luster 40 procent taniej** kosztu.

Cygara i Papierosy sprzedawać się będą od 100 sztuk, a tytonie i tabaki od funta jednego. Na żądanie każdy z kupujących może wypróbować artykuły.

Maszyny do szycia po jednej sztuce, Meble całe garnitury i pojedyńcze sztuki.

Licytacja rozpocznie się od dnia 29 Paździeranika (10 Listopada) **codziennie** od godziny 9 rano do 6 wieczorem, 2 6 — 15935 —



Z powodu **zadzierżawienia polowania** na lat 3 od 1go października 1874 roku w lasach dóbr **Mienia** i **Piaseczno** własnością szpitala Ś-go Ducha w Warszawie będących, na przestrzeni m. 3742 p. 121, **zabrania się polować** bez wyraźnego na piśmie imiennego upoważnienia, pod wynagrodzeniem szkód i strat.—

L. Truchnowski. —15579—4—5

Do sprzedania

6 łokci Aksamitu, dwie Suknie wełniane, Kołnierze, Mufki, Boa tumakowe, skunksowe, gagary i barankowe, wszystko nowe, Album Kopernika z medalem i życiorysem, Skrzypce dobre, stare, ograne. Codziennie od godziny 11-ej do 4 ej, w domu pod Nrem 10, przy ulicy Niecałej na 1-em piętrze wejście z podwórza na lewo w sień. 14789—2

Aromatyczne Papierosy
MIGNON
po 50 kop. za 100 sztuk,
Z FABRYKI
K. TEOFILIDY.
Nabyć można po Dystrybucjach w mieście.
—15025—8—0

KTO
życzy mieć rzeczywiście dobre i tanie
ZAPAŁKI
z Wiedeńskiej Fabryki T. Bieńkowskiego, przewyższające swą dobrocią wyroby innych fabrykantów pod firmy których obecnie pod szywają się podrabiacze z swą nędzną produkcją, raczy się zgłosić do mego Handlu, w którym jest wielki zapas pomienionych zapałek, Nowy-Świat Nr 62. **St. Winiarski**
—16102—1—6

PRAKTYKANT
z dobrą rekomendacją i chlubnemi świadectwami, znający język polski, ruski i niemiecki, może zaraz w domu Handlowym Gustawa Ritter, przy ulicy Ś-to Jerskiej, umieszczenie znaleść. —16196—1—1

Świeży tegoroczny oczyszczony
TRAN RYBI
tak żółty jakoteż biały parowy, wprost z Neffundland (Ameryka) sprowadzony otrzymał
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
J. Zakrzewskiego d. p.
K. S'ERZPUTOWSKIEGO
przy ulicy Podwal Nr 500 (17), i takowy sprzedaje we flaszkach opatrzonych etykietą i firmą składu, po cenach najniższych.
Tran Rybi jest zalecany przez najznakomitszych lekarzy w chorobach skrofulicznych, cierpieniach piersiowych, katarach chronicznych, upadku sił i blednicy. 1—24—16094—

Do sprzedania: wołyńskie Pszenica, Żyto i Groch, w znacznych partjach,
z częściową dostawą. Wiadomość: Ulica Leszno Nr 51, mieszkania 14, codziennie od 10 do 2 rano. —16164—1—6

W zakładzie Stolarskim
JÓZEFA WITKOWSKIEGO
są do sprzedania
SZAFY do sukien, **Bibljoteki** i **Łóżka** mahoniowe, oraz przyjmują się wszelkie obstalunki. —
S-to-Krzyzka Nr 9.
1—1 —16195—

Są do sprzedania
Dwie Sofy nowe,
u Tapicera Adolfa Hincz, ulica Marszałkowska Nr 55 nowy, dom Tyszlera.
—16173—1—1

NIEDŹWIADKI
płaszcz z peleryną do sprzedania, Gnojna Nr 11, mieszkania Nr 11 do godziny 11 z rana. Tamże do wynajęcia w Grudniu b. r., Lodownia, 2-ie piwnice, 4 składy i 1 skład na górze. —16166—1—6

Do sprzedania
Szuba popielicowa,
atłasem kryta, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Wiadomość: Ulica Leszno, dom W-go Jeager Nr 12 nowy, stróż wskaże.
—16156—1—2

Pozostawiono jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin Zagranicznych,
L. Fränkla
przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy: Fortepian mahoniowy, bardzo mało używany z fabryki, **Antoniego Hofera**, o 7-miu oktawach, z całym blatem i 4-ma szprejcami, za bardzo przystępną cenę, oraz Fortapian z pierwszej zagranicznej fabryki, z całym blatem, o 7-miu oktawach, najnowszego fasonu i konstrukcji, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę. Pakowanie Fortepianów i Pianin, przyjmuje się na mieście w bardzo przystępnych cenach. —16597—1—3

Do sprzedania
FORTEPIAN
fabryki Kralla i Seidlera, o 7-miu oktawach. ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego.
—16146—1—3

FORTEPIAN
z fabryki Zdrodowskiego, do sprzedania. Ulica Hoża Nr 7, na 2 m piętrze ze schodów na prawo, od godziny 3 do 5 po południu. —16139—1—3

FORTEPIAN
mahoniowy, fabryki Wiedeńskiej, jest do sprzedania. Wiadomość w domu Nr 27 nowy, róg Chmielnej i Marszałkowskiej, mieszkania Nr 18, od ulicy Chmielnej.
—16186 1—3

FORTEPJAN
palisandrowy, o 7 oktawach, z całą platą metalową, 4 szprejcami, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Chmielnej Nr 25, w dużej oficynie na dole, w 2 drzwiach. —16029—2—3

Za 85 rubli sr.
FORTEPIAN
o 7 oktawach, ze szprejcami i sztabą do sprzedania, zupełnie w dobrym stanie, z mocnym tonem. Także **Pianino** zagraniczne ozdobne, ton silny, mało używane, za 80 rs. Ulica Ogrodowa Nr 880 (9 nowy), 1-sze piętro; najlepiej zastać można od 12 do 2-ej w południe. —15923—3—6

FORTEPIAN
mahoniowy, o 6 ciu oktawach, w małym formacie, jest do sprzedania z powodu braku miejsca za rs. 45. Ulica Zgoda Nr 1, mieszkania 6. —16179—1—2

Bardzo prędko i ładnie
odszywa się bielizna damska i męzka w Pracowni przy ulicy Szkolnej Nr 1, mieszkania Nr 13. Na żądanie może być wykończonych 12 koszul męzkich we dwa dni. 15922—8—5

Sznurki z waty
wiedeńskie, uznane za praktyczne do opatrywania Okien na zimę, są do nabycia w Handlu **St. Winiarskiego**, Nowy-Świat Nr 62. —16104—2—3

Do sprzedania: za rs. 25,
Fortepian mahoniowy o 6 oktawach stolikowego fasonu, tamże wiadomość o Nauczycielu muzyki na godziny. Solec Nr 2904 (77) mieszkania Nr 4. —16006—2—3

Jest do sprzedania
KOŃ
maści kasztanowatej, mający 4 lata, powozowy. Ulica Nalewki obok Straży Ogniowej Nr 1, w podwórzu, u Stangreta Własoffa. —15973—2—3

Koń
SIWY PIĘCIO-LETNI,
rosły, zaprzężny, bryczki 2-ie nejdyczanki na resorach i wóz platforma do przewożenia ciężarów dla fabryk jest do sprzedania pod Nr 1655, Plac Ś-go Aleksandra, róg Wspólnej, wiadomość u Rządcy.
16160—1—3

Są do sprzedania zaraz
Dwa Majątki
oddzielne w Okręgu Czerskim, Gub. warszawskiej położone, każdy około 450 dziesiatyn (30 włók rozległości mający, w dobrej ziemi, blizko Fabryki Cukru Czersk i na dogodnych warunkach. Wiadomość powziąść można u Wincentego Groera, patrona, w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej zamieszkałego.
—16182—1—2

APTEKA
LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO
Magistra Farmacji
w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej, wprost Zielonego Placu,
otrzymała:
świeży transport **Tranu Lofodzkiego** oczyszczonego podług metody **Aptekarza Mellera z Christianii** flaszka po **50 kop.** **Tran z żelazem i Jodkiem żelaza Maltz-Extrakt Dra Linka z Sztutgartu z Chininą i Pepsiną,** oraz **Pastylki od kaszlu** i **Pastylki Paryzkie** (De Dethan, w bólu gardła, zapaleniu i owrzodzeniu dziąseł, szkorbucie, ślinopłynie rtęciowym, oraz przeciw chrypce używane.
16040—1—5

Muzyka Salonowa,
potrzebna na wieś. Wiadomość: Bracka Nr 14, mieszkania 9, stróż wskaże, do 9 z rana i od 4 do 6 po południu. —16206—1—3

Złożono w handlu Futer, W-go **Schnejder** na Krakowskiem Przedmieściu Nr 415, vis à vis pomnika Ks. Paszkiewicza
SZUBĘ NIEDŹWIEDZIĄ
w dobrym stanie, za rs 82. —15773—1—3

Do sprzedania za bardzo nizką cenę:
PALTO
futrem podbite, prawie nowe, oraz **Suknia** ślubna alpagowa, ozdobnie atłasem ubrana. Wiadomość po godz. 1 ej, ulica Chmielna Nr 9, w podwórzu na lewo gdzie wystawka.
—16174—1—3

Wina we wszelkich gatunkach.
Porter angielski oryginalny.
Piwo angielskie oryginalne, słodkie i gorzkie
POLECA HANDEL
Braci Wróbel,
na Krakowskim-Przedmieściu, obok Kościoła S go Krzyża.
7—0 — 15158 —

PRAWDZIWA NOWINA
Otworzoną została przez Małżonków Litwinów pod Dzwonnicą Ś tej Anny na Krak.-Przedmieściu Jadalnia, gdzie Amatorowie mogą dostać prawdziwych Kołdunów i Kiełbas Litewskich, o tej to nowinie mam zaszczyt podać do wiadomości Szanownej Publiczności. — Z uszanowaniem **T. K.**
—15873—3—3

TRAN
LEKARSKI W GATUNKU NAJLEPSZYM NADSZEDŁ DO APTEKI KARPIŃSKIEGO ULICA ELEKTORALNA w WARSZAWIE
—15254—4 24

Do sprzedania
Samowar
z tacą na 40 szklanek, Kołnierz skunksowy i jonatowy, palto watowe męzkie, używane. Plac Krasiński Nr 2, mieszkania 4 od tyłu.
—16137—1—1

Jest do odnajęcia w każdym czasie
POKÓJ Z PZEDPOKOJEM
ze wspólnem wejściem dla kawalera, ulica Orla Nr 8 (nowy). Stróż wskaże
—16063—2—3

Do wynajęcia
Pokój
z meblami dla kawalera.
Krakowskie-Przedmieście Nr 19 nowy, mieszkania 7. —16190—1—1

Do sprzedania:
Nowa Salopa materją kryta podbita sami, **Kołnierz** tumakowy, **Mufka** nurkowa używane, Łóżko jesionowe z blatem. Mogą być i inne przedmioty z garderoby damskiej sprzedane. Marszałkowska Nr 73, mieszkania 29. Stróż wskaże do godz. 10 rano i od 2 po południu. —15955—3—3

Jest do wynajęcia
LOKAL
elegancko umeblowany na kilka miesięcy, składający się z przedpokoju, kuchni, salonu, dużego pokoju, oraz dwóch nisz; róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr domu 412; mieszkania 3, na trzeciem piętrze. W tym samym Lokalu jest do sprzedania duży, czarny **Pies** Najfunlandzki. Obejrzeć można od godz. 10 rano do 5 wieczorem; stróż wzkaże. —15958—3—3

Potrzebny jest
LOKAL
obszerny, na Warsztat Stolarski, od Wielkiej Nocy, ktoby z panów Właścicieli miał takowy, raczy mi dać znać przy ulicy Mazowieckiej Nr 11. — **W. Polzenius** Stolarz.
—16141—1—3

Ktoby miał do wynajęcia
POMIESZCZENIE,
składające się z kilku sal i dwóch małych pokoi, zdatne na zakład fabryczny, w jakiejkolwiek części miasta, raczy zostawić swój adres: Ulica Erywańska Nr 4 nowy, u W-go Woronicz-Jelco. 16189—1—3

Potrzebne jest zaraz
MIESZKANIE
kawalerskie, złożone z jednego lub dwóch pokoi, z meblami lub bez takowych w blizkości Placu Ś go Alexsandra. Reflektanci raczą złożyć swoje adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. E.
—16148—1—2

SKLEP
z mieszkaniem, jest do odstąpienia wraz z piecem piekarskim. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat Nr 9, stróż wskaże.
—16188—1—2

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia każdego czasu
Sklep Wiktuałów,
przy ulicy Chłodnej Nr 763, nowy 6.
—16143—1—3

W Niedzielę 15 b. m. zgubioną została
Książka do Nabożeństwa
p. t. „U stóp Krzyża Ś go, w drodze z kościoła Ś-go Krzyża przez Ogród Saski, do Cukierni Semadeniego za Żelazną Bramą lub też w Cukierni pozostawiona. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na ulicę Żórawią Nr 20 mieszkania 7 za nagrodą. —16153—1—3

DWA LISTY LIKWIDACYJNE
z Nrem 23,002 i 000,678 po rs. 250 i dwa po rs. 100 za Nrem 62.571 i 72,837 zaginęły. Ostrzega się ażeby takowych nikt nie nabywał,—stosowne zastrzeżenie w Banku uczynione. —15432—3—3

Dnia 15 b. m. wieczorem o godzinie 10½ w przejeździe od Placu zamkowego na ulicę Smolną, pozostawiono w dorożce
PACZKĘ
w której znajdowało się kilka łokci czarnej wełnianej materji. Łaskawy znalazca zechce odnieść takową na ulicę Smolną pod Nr 5, na 1-sze piętro za nagrodą. —16204—1—1

W Niedzielę dnia 15 b. m. znalezioną została na ulicy Długiej
PORTMONETKA
z 10 rs. Właściciel takowej odebrać ją może, ulica Dzielna Nr 16, w mieszkaniu Księcia Wachwachowa. 16157—1—3

W Sobotę, dnia 14 Listopada, o godzinie piątej wieczorem, wysiadając z karety do Hotelu Europejskiego lub wchodząc w korytarz, została zgubioną
Broszka brylantowa.
Uprasza się znalazcę o odniesienie na Królewskie ulicę Nr 27, na parterze Nr 10 mieszkania, za nagrodą rs. 25. —16161—1—1

Powracając w Niedzielę z ulicy Solec omnibusem Nr 45, na ulicę Rymarską, zgubionym został
Woreczek skórzany
z kilkonastoma rublami, kwitami i notatkami, znalazca raczy takowy złożyć do składu nasion p. Berlińskiego, ulica Rymarska, wprost Banku, za sowitem wynagrodzeniem.
—16169—1—1

W Drukarni „Kuriera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr 473c 5 nowy).—
Дозволено Цензурою.